

Cena Kuryera
WE LWOWIE
 Kwartalnie 3 zł. 60 c.
 Półrocznie 7 „ 20 „
 Miesięcznie 1 „ 20 „
 Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 ct miesięcznie.
Na prowincji.
 Kwartalnie 4 zł. 80 c.
 Półrocznie 9 „ 80 „
 Miesięcznie 1 „ 60 „
 Za granicę kwartalnie 10 mark.
 Numer pojedynczy 5 c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza
 petitem za 1 raz 6 c.

Nekrologia lub Korespondencje prywatne — za każdy wiersz 12 ct
 Reklamy w rubryce „nadestane“ za każdy wiersz 20 ct.

Rękopisma nie zwracają się.

Wydawca i redaktor naczelny: **Bewakowicz Henryk**; odpowiedzialny: **Czerwieński Bolesław**.

Rynek - katolickie:
 Dziś: Tomasz ap.
 Pojutrze: Wi torji panny.

Grecko-katolickie.
 Zaczat. Bohor.
 Mvny i Ermoh.
 Danyila.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
 przy ulicy Akademickiej 1. 3.— Nr. Telefonu 114.

Kalendarz myśliwski. Wolno polować na jelenie, kozły (regacze), zające, lisy, bażanty, kuropatwy, słonki, drobie i pardwy, jarzabki, cietrzewie i guszcze, i ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 7 g. 56 m.
 Zachód „ o 4 g. 02 m.
 Barometr 761. Pogoda.

Z dziedziny fiskalizmu.

Na posiedzeniu sejmowem d. 19. b. m. poseł Tadeusz Skalkowski uzasadniając swój wniosek w sprawie opodatkowania spółek zarobkowych przytaczał idealnymi cyframi sposoby postępowania władz i organów skarbowych. W dwie godziny później wystąpił na trybunę p. Płaziński w charakterze sprawozdawcy komisji podatkowej, i dostarczył namacalnego dowodu na wywody szan. posła samborskiego. P. Płaziński jest c. k. starszą i rutynowanym urzędnikiem administracyjnym. Referat więc jego miał cechy niezwykłej autentyczności, a ponieważ sprawa łączy się ściśle z losem wszystkich naszych towarzyszy zaliczkowych i zarobkowych, przeto podajemy to zajmujące sprawozdanie komisji podatkowej w całości. Czytelnicy przekonają się z niego, że przy takim systemie prosperować tylko może prywatna i tajna spekulacja, a publiczne wysiłki około rozwoju pracy społecznej i ekonomicznej muszą być daremnymi. Referat opiewa:

Dyrekcja szkoły i towarzystwa tkaczy w Błażowie, żali się przeciwko władzy podatkowej I. instancji, że ta wymierza stowarzyszeniu tkackiemu wygórowane podatki bez względu na obowiązujące ustawy, a to, wymierzając podatek zarobkowy i dochodowy wbrew przepisom ust. z d. 27. grudnia 1880 (Dz. p. p. nr. 151).

Według §. 1. tej ustawy zmieniającej zasadę wymiaru podatku dochodowego, według patentu cesars. z dnia 29. października 1849 (Dz. p. p. nr. 430) mają być wszelkie w myśl ustawy z d. 9. kwietnia 1873 (Dz. p. p. nr. 70) rejestrowane, fundusze i inne na podstawie własnej pomocy (Selbsthilfe) oparte nieregistrowane samoistne stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze (tj. stowarzyszenia zaliczkowe i kredytowe, dalej stowarzyszenia konsumcyjne, produktów surowych młynarskie, budownicze, kasy zaliczkowe itd.), które wóją zakres działania według zatwierdzonych statutów na członków stowarzyszenia ograniczają, chociaż od nienależących do stowarzyszenia pieniędzy pożyczają lub towary kupują, mają być zwolnione zupełnie od podatku zarobkowego (§. 4), podatek zaś dochodowy wymierza się w następujący sposób:

a) od czystego dochodu nie przewyższającego kwoty zł. 300, nie wymierza się żadnego podatku dochodowego;

b) jeżeli czysty dochód 300 zł. przenosi, wymierza się za pierwszy 1000 zł. $\frac{1}{10}$, za drugi tyśiąc $\frac{2}{10}$, a dopiero wyższe kwoty podlegają całkowitemu opodatkowaniu patentem ces. z d. 29. paździer. 1849 unormowanemu.

Aby uwidocznić dokładnie różnicę wymiaru podatku dochodowego według patentu z r. 1849 według ustawy z r. 1880 niech posłuży następujący przykład:

Według patentu z r. 1849 czysty dochód od przedsiębiorstw temuz podatkomu podlegających wynosi 5 pr., zatem np. od dochodu 600 zł. wynosić będzie zł. 30 oprócz dodatków — według ustawy z r. 1880 od dochodu zł. 600, wynosić będzie podatek dochodowy $\frac{3}{10}$ powyższego podatku, zatem tylko zł. 9 oprócz dodatków.

Nadto uwzględnić należy tę ważną i kardynalną różnicę, że gdy według patentu z r. 1849 nie uwzględnia się przy wymiarze podatku dochodowego, ani wydatków administracji, ani też procentów opłacanych od pożyczonych obcych

kapitałów do przedsiębiorstwa, to według ustawy z r. 1880 mają być od dochodu bilansem wykazanego przy stowarzyszeniach wyżej wymienionych potrącone:

- zyski bilansem wykazane z lat poprzednich;
- dochody czyste z gruntów i budynków należących do stowarzyszenia;
- stałe płace i remuneracje pobierane przez pojedynczych członków stowarzyszenia, naczelników tegoż lub członków rady nadzorczej za usługi oddane stowarzyszeniu;
- procenta od obcych kapitałów użytych do przedsiębiorstwa z wyjątkiem kapitałów hipotecznych na posiadłościach realnych przedsiębiorstwa;
- te kwoty dochodu, które z powodu zużycia inwentarza albo materiału do przedsiębiorstwa potrzebnego, lub innych strat odpisane zostały, albo też do utworzenia własnych osobnych funduszy (amortyzacyjnego, rezerwowego) itd. użyte zostały.

Tymczasem w zażaleniu stowarzyszenia tkackiego jest wyrażone, iż od czystego zysku tegoż stowarzyszenia w roku 1883 gld. 357 ct. 40 wymierzono podatku dochodowego 94 gld. 14 ct. zarobkowego 13 gld. 17 i pół ct. w r. 1884 gld. 176 ct. 44 wymierzono podatku dochodowego 38 gld. 33 ct. zarobkowego 25 gld. 13 ct. w r. 1885 gld. 154 ct. 27 i pół wymierzono podatku dochodowego 106 gld. 14 ct. zarobkowego 26 gld. 54 ct. w r. 1886 gld. 233 ct. 44 wymierzono podatku dochodowego gld. 122 ct. 32 zarobkowego 25 gld. 71 ct. a w r. 1887 wymierzono podatku dochodowego gld. 91 ct. 35 zarobkowego 26 gld. 79 ct. do tego jeszcze dodano nadwyżkę w podatku zarobkowym za czas od 1883 do 1886 gld. 13 ct. 97.

Z zestawienia tego okazuje się, że władza podatkowa I. instancji wymierza stowarzyszeniu tkackiemu podatek dochodowy i zarobkowy na zupełnie mylnej i niewłaściwej podstawie, albowiem według ustawy z r. 1880 podatek dochodowy i to tylko za r. 1883, w którym to roku dochód czysty gld. 357 ct. 40 był wykazany, winien być wymierzony w kwocie gld. 5 ct. 40, za inne zaś lata, w których czysty zysk niżej 300 gld. się okazuje, podatek dochodowy wcale wymierzony być nie mógł.

Gdy nadto stowarzyszenie tkaczy w Błażowie na wniesione cztery rekursa przeciwko niewłaściwemu wymiarowi podatku żadnej nie otrzymało odpowiedzi, a podatek na niewłaściwej podstawie corocznie bywa wymierzany, przeto komisja podatkowa wniosła, a Sejm uchwalił:

Zażalenie stowarzyszenia tkackiego w Błażowie o wymierzanie podatku dochodowego i zarobkowego na niewłaściwych i niesłusznych podstawach, odstępuje się ck. rządowi do zbadania i dalszego odpowiedniego załatwienia.

Statut dla miast.

Wspominaliśmy niedawno, że reprezentacja gminy miasta Tarnowa wystosowała do Sejmu petycję w przedmiocie organizacji gmin miejskich i wniesionego projektu do ustawy dla 28 miast. Mamy tu do czynienia z głosem fachowym, który zasługuje na uwagę. Z tego powodu warto go posłuchać:

Dzienniki krajowe ogłosiły niedawno treść projektu nowej ustawy gminnej dla 28 większych miast Galicji, który miał być wypracowany przez ankietę w tym celu wyznaczoną i przedłożony Wy-

działowi krajowemu, a następnie Wys. Sejmowi. Rada miasta Tarnowa, jako jednego z miast, do których projekt ten się odnosi, zastanowiwszy się nad takowym, na pełnem posiedzeniu swem w dniu 1. bm. odbytem, uchwałą jednomyślnie zapadła, postanowiła wnieść petycję do Sejmu z oświadczeniem się przeciw głównym zasadom tegoż projektu, a to z powodów następujących:

a. Wprowadzenie terazniejsza ustawa gminna nie odpowiada należycie potrzebom większego miasta, jakim jest Tarnów, 25 tysięcy ludności liczący, przeto życzyliby należało, aby miasto Tarnów, jakoteż przynajmniej większe miasta Galicji, mogły uzyskać odpowiedniejszy, do ich stosunków i potrzeb więcej zastosowany statut; atoli takowy raczej na rozszerzeniu, a nie na ścieśnieniu i uszczupieniu autonomji tychże miast polegać winien; dalej powinien być jednolitą całością całego ustroju i zarządu miejskiego, a nie urywkową nowellą, która stanowczo terazniejszemu złemu nie zapobiega, ale jeszcze większe różnorodne nieporozumienia i zamęt w stosunkach gminnych spowodować może.

b. Projektowana dla 28 miast ustawa ścieśnia i ogranicza autonomją miast, a przytem spowodowałaby ciągle scysje i spory o kompetencją i utrudniała w wysokim stopniu prawidłowe i spieszne wykonywanie zarządu, o co przecież głównie chodzić powinno.

c. Przeciw temu, by w miejsce terazniejszej zwierzchności gminnej fungował tak zwany „magistrat“, rada miejska nie miałaby nic do zarzucenia; atoli magistrat ten nie powinien być równorzędnym, a nawet poniekąd wyższym organem ponad radą miejską, ale powinien być pod radę miejską, jako jej organ zarządzający i wykonawczy bezwarunkowo podporządkowany.

d. Projektowana ustawa stanowi: „W razie, jeżeli magistrat nie jest zgodny z radą gminną, natenczas jedno lub drugie kolegium ma prawo wywołać decyzję wyższej władzy w zwykłym toku instancji“. Otóż postanowienie to jest przedewszystkiem ogólnikowe, niejasne, a nawet chaotyczne. W rzeczy samej zaś postanowienie takie wprowadziłoby najpierw rozstrój pomiędzy radą gminną a magistratem — oba kolegia mogłyby się latami spierać, odwoływać do wyższych instancji, a tymczasem najpotrzebniejsze zarządzenia w gminie musiałoby iść w odwłokę na dłuższe czasy. Spory takie nawet w bezustanną walkę łatwo wyrodziłyby się mogły, zwłaszcza, gdyby jeszcze przewodniczący rady gminnej miał być inną osobą od burmistrza przewodniczącego magistratu, co także projektowana ustawa dopuszcza.

W tym ostatnim wypadku byłby dopiero bezrząd, byłoby ustawione za djetami komisje rozpoznające spory niezgodnych dwóch a równorzędnych naczelników, w które to spory i miasto samo chciałoby wciągniętemby zostało.

e. Dziwnem jest zaiste, że w sprawie tak ważnej dla miast, a tem samem i dla kraju, przy układaniu projektu reformy, która z gruntu wywraca i przekształca dzisiejszy porządek rzeczy, pominięto zupełnie czynnik najbliższ interesowany, to jest miasta, o które tu przedewszystkiem chodzi, i orzekano z daleka o ich stosunkach, sprawach i potrzebach, których przecież nikt inny tak dokładnie nie zna i znać nie może, jak je znają miasta same z wieloletniego doświadczenia. To też rada miejska jest zdania, że już sam fakt pominięcia i zupełnego ignorowania 28 znaczniejszych miast w kraju w sprawie takiej dla nich



óstwo innych
go były jednak
dniczy magistra
ć w pensja, a
zysmać p. Kazi-

(Zastuga ob
jeżdżał z Zyr
y nie zapom
przez wie
łączyła te wsi
rzedająca rze
orą, za rzeką
dzkich potrzeb
na jej wierch
zysła pora, ja
wrażenie wy
zowane pól
wylewami, ta

do niepoznania
oga znika z o
plywem ródka
na, z głębokie
em na rzecz.
oblicze. Po o
ych budynków

niacze, zda się
rzybyło coś, co
rzyczyli się do
nowa
rażniejszy w
dyrektor banku
handlowej. Pr
wa, jakie ma
chcemy pod
budowie nowej
rwie własnym
l rady szkolnej
y zaledwie 300
egły 2000 zł.

do poniesie
n, jak równie
wiesniaka jest
jako dziedzi
cieżaru, nie
ynek szkolny
dał drzewo na
na swoją rebe
pieniężną. Ze
nowej szkoły

ri od tego pro
dobrze umie
ich znaczny
było jak naj
a d z o n o nad
o b i o n o.

owa. Sędzi
nie i widzi
eiz zjadliwym
de Saint-
j pani, że to
pani zadaniem
Briac.
zamilkła.
ż ja powiem
esz. Po ran
ilkoma dnia
ieć pani był

as, ale...
go kłamszwa
kład, że spo
zaczepił się
wszego razu
postąpił z
że uczyniłaś
ę od razu...

osierny ma
która wesz
adku tak le
z tego gracie
de Méria
ność twoją
awać się do

Rudki 9. grudnia. (Pożegnanie sędziego). Dnia 9. b. m. opuścił Rudki tutejszy sędzia powiatowy pan Jędrzej Herasymowicz, przeniesiony na własne żądanie do Janowa. Ceniono go tu powszechnie dla wielkiej prawości, otwartego charakteru, nieposzlakowanej sumiennosci na stanowisku sędziego i wielu zalet towarzyskich. Towarzyszy mu też żal powszechny, którego wyrazem było niezwykle w Rudkach pożegnanie. Inteligentna miejscowa i okoliczna żegnała p. Herasymowicza bankietem, urządzonym w lokalu kasynowym, gdzie wśród toastów i mów na cześć odjeżdżającego postanowiono zawezwać telegraficznie fotografa dla zdjęcia grupy obecnych i wręczenia jej na pamiątkę p. Herasymowiczowi. Trzeciego dnia potem zgromadziło się też zgromadzenie uczestników, a fotografię wykonał p. Schöbert przybyły ze Sambora.

W dniu wyjazdu państwa Herasymowiczów oblegali mieszkanie ich od rana tłumy ludności miasteczka z różnych sfer pragnąc ich pożegnać; wsiadających do różnych kolei, kanna handerjia włóścian z okolicznych wsi i cały ten orszak odprowadził odjeżdżających daleko za miasto pod górę, gdzie jeszcze raz powtórzyła się rzewna scena pożegnania, zaś niektórzy z obecnych, którzy widzieliśmy w tem gronie i panie, odprowadzili czełkącą rodzinę państwa Herasymowiczów aż do Gródka.

Kronika sejmowa.

Posiedzenie XV. dnia 20. grudnia. Początek o 8. 11.40.

Marszałek uwiadomił o ukonstytuowaniu się komisji ces. jubileuszowej i gorzelniczej. Przewodniczącym pierwszej jest marszałek, zast. ks. Sembratowicz, sekret. Gros. Przewodniczącym drugiej Starowiejski, a sekret. Stan. Stadnicki.

Spis petycyj dosięga cyfry 830.

Wydział pow. w Śniatynie w sprawie ściągania zaległości kas pożyczkowych gminnych w drodze egzekucji politycznej. Ten sam w sprawie zakładania i utrzymania powszechnych zakładów dla nieuleczalnych chorych. Wydział pow. w Mościskach w sprawie jak wyżej. Ten sam w sprawie podwyższenia wynagrodzenia za dostarczenie z urzędu podwoły. Ten sam w sprawie zaprowadzenia przymusowej asekuracji budynków wiejskich i miejskich. Wydział pow. w Stryju w sprawie jak wyżej. Ten sam w sprawie ściągania zaległości kas pożyczkowych gminnych w drodze egzekucji. Ten sam o zmianę artykułu 14. 15. i 24. ustawy szkolnej z 2. lutego r. 1885. Ten sam w sprawie podwyższenia wynagrodzenia za dostarczone z urzędu podwoły. Wydział pow. w Mościskach w sprawie sadzenia drzew przy drogach publicznych. Wydział pow. w Przemyslanach o udzielenie tamtejszemu powiatowi myta drogowego na utrzymanie drogi powiatowej Przemysłańsko-Świerkiej.

Wydział pow. w Brzesku o zorganizowanie kredytów w banku krajowym dla przedsiębiorstw melioracyjnych. Wydział pow. w Stryju w sprawie sadzenia i pielęgnowania drzewek przy drogach publicznych. Gmina miasteczka Podgórze przeciw projektowi nowej ustawy gminnej dla 28 miast większych Galicji. Gmina miasta Krakowa o subwencję dla szkoły artystycznego przemysłu.

Wydział pow. w Samborze o subwencję dla szkoły w Ujwierzchności gminna i Rada szkolna miejscowa w Uj-

sołach pow. żywieckiego o przekształcenie szkoły o trzech nauczycielach. Rada szkolna miejscowa w Grzybowicach wielkich o podwyższenie płacy tamtejszym nauczycielom. Rada szkolna miejscowa w Ohladowie w sprawie jak wyżej. Nauczyciele z miasteczka Peczyżyna i tegoż okolicy o podwyższenie płacy. Władysław Zaleski, nauczyciel w Knihniczach o zapomogę. Wincenty Woźny, nauczyciel w Kwaczale o zapomogę lub zaliczkę na placę. Antoni Dziopiński, emeryt. nauczyciel w Grzymałowie o zapomogę. Antonina Curkowska żona emeryt. nauczyciela lud. w Weldziru, o podwyższenie emerytury mężowi. Towarzystwo imienia Adama Mickiewicza o zasilek 200 zł. na wydawnictwo „Pamiętnika”. Stowarzyszenie rękodzielników „Zorza” w Brodach o subwencję lub zapomogę na utrzymywanie muzyki. Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia od „Matki Bożej Miłosierdzia” w Krakowie o zapomogę. Teodor Demków, malarz w Monachium o subwencję na urządzenie pracowni malarskiej. Fryderyka Silberstein, pianistka i śpiewaczka we Lwowie, o subwencję na wydoskonalenie się w muzyce i śpiewie. Gmina Sonina pow. Łańcuckiego o bezprocentową pożyczkę i bezzwrotną zapomogę na budowę szkoły. Gmina Gluchów pow. łańcuckiego w sprawie jak wyżej.

Wydział krajowy wniósł prowizorium budżetowe na rok 1888. Przyjęto ten wniosek i uchwalono.

„Sejm upoważnia Wydział krajowy do pobierania od 1. stycznia 1888 dochodów funduszu krajowego na podstawie budżetu, uchwalonego na rok 1887 i do czynienia od 1. stycznia 1888 wydatków zwyczajnych z funduszu krajowego w granicach określonych projektem budżetu na rok 1888, przedłożonym przez Wydział krajowy.

Upoważnienie to traci moc obowiązującą w chwili, w której uchwała finansowa na r. 1888 zostanie przez Sejm powzięta.”

Oprócz tego wniósł Wydział kraj. podwyższenie kredytu z funduszu szkolnego na r. 1888, a mianowicie „na wynagrodzenie nauczycieli i nauczycielek za godziny nadobowiązkowe zamiast pierwotnie proponowanych 3.500, na 8.500 zł. Sprawę tą przekazano komisji budżetowej.

W dalszym ciągu p. Uderski uzasadniał wniosek swój następujący:

Wzywa się rząd, izby zarządził, co należy w tym celu:

1) aby wszelkie roboty, wykonywane przez państwowe jak również i prywatne ze skarbu publicznego subwencjonowane koleje żelazne w kraju, rozdawane były przez miejscowe dyrekcje ruchu przedsiębiorstw krajowym;

2) aby wszelkie budowy wykonywane w Galicji z ramienia ministerstwa wojny poruczone były przedsiębiorstwom krajowym;

3) aby wszelkie wyroby rękodzielnicze na potrzeby c. k. wojsk, stale zaopatrujących w kraju, mogły być dostarczane przez rękodzielników i przemysłowców krajowych; aby dostawy wojskowe oddawane były nie jednemu, lecz większej ilości przedsiębiorstw, i aby w kraju założone zo-

niły tego zeznania wobec pani, gdybyś była jego kochanką. A zatem niebezpieczeństwo, w jakim się znajdował, nie było pani obcem, a położenie jego obudziło w sercu pani współczucie i pragnętas podobnie jak i ci panowie dopomóż mi. Przybyłaś pani w porę, ta kobieta znajdowała się tam już, ale mnie nie było jeszcze.

Różia zdumiona taką przenikliwością coraz bardziej traciła przytomność i pan de Malverne, który to widział doskonale, starał się z jej pomieszczenia korzystać.

— Gdy zadzwoniłem, pani się schowałaś, dopomogłaś tamtej do wyjścia przez okno na dziedziniec i sama uczyniłaś toż samo, gdybyś nie usłyszała, że panu de Saint-Briac grozi niebezpieczeństwo. Wówczas to kierowana szlachetnym uczuciem ukazałaś się pani... a co więcej bohaterki czyn swój posunęłaś pani aż do obwinienia siebie... I ten człowiek przyjął tę ofiarę!... Nie wiedziałaś pani, kto ja jestem i nie przewidywałaś, że tak prędko spotkasz się z mną... ale on wiedział i nie miał dość odwagi, aby zaprzeczyć i oświadczyć, że jesteś niewinna. Ten człowiek jest podły.

Młoda dziewczyna drgnęła, ale nie miała odwagi zaprotestować przeciw temu niestety zasłużonemu epitetowi.

— Postępowania pani nie ganię — dodał pan de Malverne — usprawiedliwiam panią nawet. Poprzestań pani na tem, zatrzymaj się na pochy-

łości w przepaść wiedzącej. — mój pani względ na opinię swoją, na przyjaciół swoich i nie gub się, usiłując bronić ludzi, których wszystko oskarża i którzy nie unikną kary.

— Cnacie pan ich zabić?

— A gdybym ich zabił! — zawołał pan de Malverne, unosząc się gniewem — a gdybym zdusił tę niecną istotę, która hańbą okryła moje nazwisko!... Gdybym ostrzem szpady przebił pierś tego fałszywego przyjaciela, który mnie tak niegodnie oszukał! Sądziś pani, że człowiekowi takiemu jak ja wystarczy śmieszna zemsta, że zdolny jestem włożyć tych zdrajców przed trybunały i publikować moją hańbę? O nie! pani. Wydałem na nich wyrok i wyroku tego nie zmienię.

Oni są niewinni! — krzyknęła przerażona dziewczyna. — Pan de Saint-Briac prócz mnie niema innej kochanki.

— Jeszcze toż samo! — zawołał sędzia podrażniony tym powrotem oporu, który za zwalczony uważał! — Zapominasz pani, że odemnie tylko zależy przedstawić ci ludzi, którzy tym wszystkim zeznaniom zaprzeczają.

Tym razem Różia zrozumiała, twarzyczka jej zbladła mocno.

F. de Boisgobey.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

stały komisje mundurowe a przynajmniej tymczasowo komisje odbiorcze.

Wniosek ten przekazano komisji przemysłowej.

P. Starowiejski postawił projekt do ustawy o prawie nakładania dodatków do podatków i innych opłat. Treść jego następująca:

„Do nałożenia dodatków przenoszących 20 proc. do 50 proc. podatków bezpośrednich lub podatku konsumcyjnego, potrzebne jest przyzwolenie rady powiatowej.

Przyzwolenie to potrzebnem jest nawet do nałożenia dodatków przenoszących 5 proc. podatków bezpośrednich, jeżeli tego wymaga jeden z członków należących do rady gminnej podług §. 16. (Radny bez wyboru).

Żądanie to musi jednak być wniesione do rady gminnej na tem posiedzeniu, na którym doatek uchwalonym został, lub do zwierzchności gminy, najpóźniej w ciągu 8 dni po tem posiedzeniu.

Dodatki do podatków bezpośrednich albo do podatku konsumcyjnego przenoszące 50 proc. do 100 proc. dozwolone być mogą przez Wydział krajowy, za zgodą politycznej władzy krajowej, jednakże najdłużej tylko na okres 5 lat.

Do zaprowadzenia opłat nie należycych do kategorii dodatków do podatków bezpośrednich lub do podatku konsumcyjnego, jako też do podwyższenia istniejących już opłat tego rodzaju, potrzebna jest ustawa krajowa.

Zezwolenie dalszego poboru tego rodzaju opłat po zgaśnięciu mocy obowiązującej ustawy, którą zaprowadzone zostały, udzielone być może przez Wydział krajowy za zgodą z polityczną władzą krajową, jednakże zawsze nie w wyższym wymiarze i nie na dłuższy okres czasu, jak dotyczącą ustawą dotąd dozwolone były. Odmowa na prośby tego rodzaju może nastąpić tylko za uchwałą Sejmu krajowego.

Pobór taks gminnych za pojedyncze przez reprezentację gminną w zakresie jej kompetencji udzielane uprawnienia, tudzież za używanie zakładów gminnych i za inne w interesie stron przez organa gminne podejmowane czynności urzędowe, dozwolony być może przez Wydział krajowy, za zgodą z polityczną władzą krajową, jednak bez naruszenia już dawniej dla poszczególnych poborów tego rodzaju istniejących postanowień prawnych.”

W dyskusji radca Laskowski imieniem rządu upraszał, aby w ustawie umieszczono zastrzeżenie, iż „dodatki konsumcyjne nie mogą obciążać ani produkcji ani obrotu handlowego”.

Dr. Fruchtman popierał to żądanie i zaproponował zwrócenie tego projektu do komisji.

Sprawozdawca nie miał nic przeciwko temu, i tak uchwalono.

P. Chrzczanowski przedłożył zamknięcie rachunków funduszu in demnizacyjnych za r. 1886 z wnioskiem następującym:

„Wzywa się rząd, aby polecił, izby całą po-

zostało z rachunków czyli resztę kasową funduszu indemnizacyjnego pozostała przy zamknięciu rachunków z końcem roku budżetowego, wykazywano oddzielnie i zapisywano wyraźnie jako zapas kasowy funduszu indemnizacyjnego pozostały z końcem roku budżetowego.

„Wzywa się rząd, aby reszty kasowe i zapasy kasowe funduszu indemnizacyjnych umieszczać polecił dyrekcji funduszu indemnizacyjnych, na procent w kasie państwa albo też na rachunek bieżący w bankach i aby dochód z tegoż umieszczenia zapisywano w rubryce dochodów odnośnego funduszu indemnizacyjnego.“

Sejm wstrzymuje się od stanowczego załatwienia przedłożonego mu zamknięcia rachunków funduszu indemnizacyjnych Galicji wschodniej, Galicji zachodniej i W. ks. Krakowskiego za rok 1886 a przyjmuje tylko je do wiadomości z zastrzeżeniami uchwalonemi na poprzednich sesjach sejmowych.

P. Łubiński przedstawił sprawozdanie komisji bankowej o banku krajowym za rok ubiegły z wnioskiem na udzielenie dyrekcji absolutorium.

P. Gniewosz podnosząc zasługi b. dyrektora banku p. Wrotnowskiego, wniósł podziękowanie dla niego.

P. Siczynski zarzucał bankowi, że w porównaniu z pożyczkami udzielonemi większej własności, bardzo mało uwzględniła posiadłości włościańskie. Z ogólnej sumy 8.663.200 gld. udzielonych pożyczek hipotecyjnych przypada 57.49 proc. na dobra tabularne, 37.6 proc. na realności miejskie, a tylko 4.85 proc. na grunta chłopskie. O konwersji wysoko oprocentowanych długów włościańskich nie myślał wcale. Mowca wyraził życzenie, by bank popierał funduszami swojemi tylko takie stowarzyszenia zaliczkowe, które się rzetelnym odznaczają obrotem, a nie służą egoistycznym interesom rozmaitych wyzyskiwaczy, jako wykazały ostatnimi czasy liczne procesa karne. Razi oponenta również zbyt wielkie wygórowanie obrotów wekslowych. W końcu krytykował postępowanie dyrekcji przy projektach komunalnych, których dostać nie mogą gromady, zakupując dobra na własność. Gromady te muszą się uciekać do kas oszczędności, i znajdują tam chętną pomoc!

P. Golejewski zwraca uwagę p. Siczynskiego, że branie pożyczek nie jest zbyt wielką zaletą, i nie ma się co żalić na to, iż gminy mniej dostają pożyczek niż dwory. Pożyczka — to nie darowizna. Od komisji zaś żąda p. G. wykazania, jaki jest właściwy zysk banku, bo zważywszy, że zajmuje on darmo znaczną część gmachu sejmowego, tak iż mowa już jest o potrzebie wybudowania nowego skrzydła, a nadto bank nie płaci żadnego procentu od kapitału zakładowego, to właściwie żadnego zysku niema.

Po trafnej odpowiedzi ze strony sprawozdawcy na wszystkie zarzuty, nastąpiła dłuższa dyskusja specjalna, w której pp. Gorajski, Żywicki i Abrahamowicz, starali się rozjaśnić wątpliwości p. Golejewskiego, a p. Goldman protestował przeciwko twierdzeniu p. Żywickiego, iż komisja bankowa sejmowi, nie ma prawa, ani nie może badać szczegółowo rachunków banku.

Przyjęto w końcu wniosek komisji wraz z uznaniem dla p. Wrotnowskiego, który ze swojej strony, główną zasługę przypisuje s. p. Zyblikiewiczowi.

Nastąpiły sprawozdania o petycjach, mianowicie p. Małecki referował ich pięć: rady szkolnej miejsc. w Łuczycach, zarządu skol. w Radziechowicach, gm. izr. w Strzeliskach, rady skol. w Zubrzy, Prusach i Moszczanicy. Odesłano wszystkie do kraj. Rady szkolnej do załatwienia.

Ks. Leon Sapieha przedłożył petycję gminy Hujny o pozwolenie używania surowicy dla bydła. Odstąpiono rządowi do możliwego uwzględnienia.

P. Płaziński przedstawił sprawozdanie komisji petycyjnej o petycji gminy miasta Wieliczki, proszącej o poparcie prośby wniesionej do ck. namiestnictwa o zniesienie pewnej części położonego kondyktu na czynsz dzierżawny z propinacji w rocznej kwocie 14.575 zł. 33 ct. na pokrycie zaległych należności szkolnych, z wnioskiem następującym:

„Prośbę gminy miasta Wieliczki o uwolnienie części czynszu dzierżawnego z prawa propinacji w kwocie 3000 zł. rocznie z pod sekwestru na pokrycie zaległości kwoty rocznej 11575 zł. 33

ct. odstępuje się ck. namiestnictwu do uwzględnienia“.

Wniosek ten przyjęto z poprawką p. Romanowicza „do uwzględnienia w porozumieniu z Wydziałem krajowym“.

P. br. Kapri przedłożył petycję Towarzystwa politechnicznego w sprawie rozdawnictwa robót przy budowach galicyjskich kolei z wnioskiem „do uwzględnienia ze strony rządu“. Ponieważ ten sam przedmiot poruszony został wnioskiem p. Uderkiego, przekazany do komisji przemysłowej, przeto na propozycję dra Fruchtmanna odesłano do tej samej komisji referat niniejszy dla łącznego załatwienia.

Nad petycją Ludwika Korybuta Jakubowskiego, rzekomego weterana z r. 1831, przeszedł Sejm do porządku dziennego.

W końcu odczytano interpelację Artura hr. Potockiego do Wydziału krajowego, co uczynił i co uczynić zamierza w sprawie składów zbożowych.

Koniec posiedzenia o godzinie 2. Następnie we czwartek o g. 11.

KRONIKA.

Nareszcie. Wczoraj w południe spadł nareszcie śnieg przy słabym przymrozku i pokrył białym całunem dachy i ulice.

Szopki pokazały się już na targu. Zauważyliśmy pewien postęp w fabrykacji tych tradycyjnych wyrobów, mianowicie zaczynają znikać cudaćkie gmachy z różnokolorowego, jaskrawego papieru, a natomiast pojawiły się wcale udatne imitacje budynków wiejskich, o szarych ścianach, krytych słomą. Każdy przyzna, że to bardziej podobne do szopy.

Donieś musimy o innym znowu fakcie, który jest wręcz oburzający. Oto przekupnie lwowscy nie dopuszczają włościan z chojną na targ, lecz zmuszają ich często biciem do odsprzedania im tego tak pokupnego przed świętami towaru. Biedny chłopiec opadnięty zbywa tania towar i kontent jest, że się wyrwie, a tymczasem przekupnie gospodarza w najlepsze. W skutek tego cena choinek podskoczyła ogromnie, a za piękne drzewko trzeba nawet 2 zł. zapłacić. Policja powinna położyć koniec tym nadużyciom przekupniów.

Małogowe zaślepienie. Jeden z tutejszych właścicieli sklepów z odzieżą, posiadający na składzie wyroby naszych rękodzielników, nie mógł przynieść kupujących pomimo dobrego towaru. Zrozpaczony w obawie straty, wziął się na dowiecny sposób. W jednej z fabryk pieczęci gumowych zamówił cały szereg odciśków z napisami: „London, Paris, Exposition universelle, Medaille d'or“ i wiele innych etykiet, spotykanych zwykle na wyrobach zagranicznych lub chcących uchodzić za niekrajowe.

Podstęp ten uwieńczony został nadspodziewanym powodzeniem. Zaraz po ogłoszeniu, iż na składzie znajdują się towary zagraniczne, liczba kupujących zaczęła wzrastać jak na drożdżach... Wyroby robotników miejscowych, zaopatrzone zagraniczną etykietą, znajdują dziś odbyt, o jakim marzyć nie mogli, gdy je sprzedawano za to, czem były. Smutny to objaw zaślepienia i zgubnej protekcji zagranicznych wyrobów, ślepej wiary w ich wyższość nad krajowymi.

Towarzystwo politechniczne. Zgromadzenie tygodniowe Towarzystwa politechnicznego odbędzie się we środę 21go b. m. o godzinie 6. wieczorem w sali fizyki szkoły realnej, (drugie piętro). — Na porządku dziennym: 1. Wykład p. Zabokrzyckiego „O wilgoci w mieszkaniach i sposobach jej usunięcia“. 2. Luźne komunikacje przez profesora Bisanza.

Zwracamy uwagę matek na tak zwane piszczałki i harmoniki cukrowo-tragantowe, które tak chętnie stroją choinki. Pominawszy, że masa cukrowa często jest barwioną szkodliwymi barwikami — masa ta z łatwością rozpuszcza się w ciepłej ślinie, a dzieciaki pływają cały przyrząd mosiężny, którego krawce są bardzo ostre. Chemik miejski skonfiskował onegdaj rano takie piszczałki na wszystkich miejscach targowych, niemniej zabrał wszystkie zapasy takowych, które znalazł u J. Reissa, na ulicy Czackiej i Brandstädtera i Singera, na placu Gołuchowskich.

Pod adresem studentów. Skromność i grzeczność jest najpiękniejszą zaletą młodzieży w ogóle, a tembardziej młodzieży szkolnej... Przyswoite wychowanie i dobre obejście się, bywają w późniejszym życiu nie małą pomocą i usuwają wiele trudności w walce o byt. Niechaj te zdrowe uwagi wezmą do serca młodzi zwłaszcza studenci, którzy przechadzając się, chodnikami w szeregach po dwóch i trzech ulicą Halicką i Rynkiem, niechętnie ustępują z drogi starszym, a nawet kobietom.

Przyczynki do dziejów nędzy. Sąd m. deleg. przepelniony jest skargami właścicieli domów o zaległe czynsze, na najuboższą klasę robotczą. Przykrym jest widok tych biedaków, częstokroć ojców licznej rodziny, obdarych i wynędzniałych, których jedynym tłumaczeniem się jest — brak roboty. Byliśmy świadkami kilku spraw, gdzie gospodarz prosił lokatora li o ustąpienie z mieszkania, pozostawiając spłatę długu jego ucziwości w lepszych czasach.

Gmina i obszar dworski Pokropiwna z okręgu sądu powiatowego Kozowa i okręgu sądu obwodowego Brzeżany zostały na podstawie rozporządzenia ministerjalnego wyłączone i do okręgu sądu powiatowego m. deleg. i sądu obw. w Tarnopolu przydzielone. Rozporządzenie to wchodzi w życie z 1. stycznia 1888 r.

Bała polskiego prawdopodobnie tego karnawału we Wiedniu nie będzie, głównie z powodu złych stosunków finansowych wywołanych paniką giełdową.

Niebezpieczny złodziej, Moszko Meller, został onegdaj przed południem in flagranti przyłapany w małym się do mieszkania Marji Leinweker, właścicielki realności pod l. 7 przy ulicy Koryntnej. Złoczyńcy skradł trzy złote pierścionki i złotą broszkę wartości 20 zł., z którymi przedmiotami towarzysz Meller zdołał uciec. Meller odstawiono do sądu karnego.

Spóźnienie pociągu. Wczorajszy południowy pociąg m.żs. z Krakowa nr. 7. przybył o 40 minut do Lwowa spóźniony i stracił połączenie z pociągami kolei państwowej nr. 318 do Strzja.

Wybór uzupełniający dwóch członków rady powiatowej w Tarnopolu, z grupy gmin miejskich, a to z miasta Tarnopola, rozpisany został na dzień 11. stycznia 1888 roku.

Brutalność. Majster szewski Apolinary Czeczota, zamieszkały przy ul. Tatarskiej nr. 6, obił w niedzielny sposób ucznia swego 16-letniego, Stanisława Machlejdę, tak, że chłopca na wpół żywego ledwie uratować zdołano. Zbyt pochopnego do wymierzania plag majstra pociągnięto do odpowiedzialności.

Pożądane rozporządzenie. Wydany został nareszcie przepis zwracania uwagi na przedałowianie wozów ciężarami, oraz, aby furmani na takie wozy nie siadali, lecz postępowali przy koniach. Jednocześnie służba policyjna jest obowiązana, w razie zauważenia koni okaleczonych lub chorych przytrzymywać je i odsyłać do rewizji weterynaryjnej celem pociągnięcia dręczycieli zwierząt w myśl istniejących rozporządzeń do odpowiedzialności sądowej.

Podziękowanie. Zarząd korpusu ck. weteranów wyraża niniejszem serdeczne „Bóg zapłać“ wszystkim ofiarodawcom, którzy przyczynili się do złożenia kwoty 110 złr., przeznaczając swe datki na wsparcie ubogiej działy szkolnej, pozostajej po członkach korpusu. — Kwotę tę rozdał zarząd d. 18. bm. 40 dzieciom. Przy tej sposobności zaprasza zarząd korpusu ck. weteranów wojskowych wszystkich członków rzeczywistych i honorowych na d. 25. grudnia, tj. w pierwsze święto Bożego Narodzenia o godz. 10. przed południem do biura korpusu, na wspólne lamanie się opłatkiem.

Składki. Złożono w administracji naszego pisma: Dla weteranów 1831 roku. Karol Monné z Przemysła, zamiast powinszowań noworocznych 5 złr. — F. Kopernicki ze Lwowa 1 złr. — F. Papierkowski, zebrane na nabożeństwo 29. listopada, w Stanisławowie, staraniem „Gwiazdy“ złr. 18.64, Ludwik Baldwin Ramult 14 złr. Razem złr. 38.64, które przestaliśmy na ręce skarbnika p. B. Goldmana

Dla rodziny djatarjusza, (ulica Lyczakowska l. 83 F). A. K. 1 złr., Melcio i Kapcio 2 złr., Tadeuszowa Henzlowa 2 złr., Kapitan Klein 1 złr., Ksawery Budkowski 1 złr., Wiktorja 50 cnt., S. 50 cnt., Teresa Barączowa 5 złr., bezimienna 70 cnt., J. X. ze Skolego złr. 1.50, T. B. 1 złr. Razem złr. 16.20. Odbioranym wręczono dnia 18go b. m. 8 złr., pozostałe 8.20 dziś wręczone zostały. Poseł H. 5 złr., a ze składek pomiędzy posłami 5 złr., pani M. S. talar Józefowski, wartości złr. 1.90.

Na rzecz Wielkopolski przesłała fabryka tektur i asfaltu, nałożoną grzywnę na furmana 2 złr., dołożywszy od siebie 3 złr.

Dar. Z okazji obchodu siedmiesięcioletniej rocznicy urodzin, złożył p. Józef Noa Löwenherz w prezycjum magistratu kwotę 100 złr., na rzecz ubogich chrześcian miasta Lwowa. Za ten dar szczydry składa prezydent miasta szanownemu dawcy imieniem miejscowych ubogich uprzejme podziękowanie.

Dla producentów zboża. C. k. magazyn prowiantowy we Lwowie, rozpiął pod dniem 17go b. m. zakupno: a) 9000 cetnarów metrycznych żyta, a 24.000 cetnarów metrycznych owsa dla Lwowa. b) 2000 cetnarów metrycznych żyta dla Czerniowiec, a c) 1000

cetnarów metrycznych żyta dla Czerniowiec, a c) 1000 producentów. do godziny 9. magazynu. E. w biurze c. go. (ulica Os. Polecan

M. H., zam. Ma chorą ż. w skutek ch

Zemsta leży w szpitalu łowanego otr. sty, że jej R. na bole żoładki two w toku.

Nasi po naszych wieś

wartości mie. mający watpl. spożywczej, Onegdaj np. rozkupowano

ponętnie się kiernik F., p. miodu, oddał analiza wykaz

wionego mel. nie było. P. dalszego post.

więc znowu i zwłaszcza prz.

Lipsk 1 zdradę stanu

W spra Długosza, po. jemy się, że

udzielonych p. tembardziej u. żdzierniku br.

lat przesiedzia. wnym i by

Rada m prezydentem

kiego, cz. nie, chociaż

nie przyjmie dyskusje, a je

Dyrektorem s. recki, Kro

Warskiego, a. Topolnick

już czasu. **Wypadek**

ży lekarz dr. zraclickiego,

bliżnięcia nog. ztem powsze

stanu lekarski. tego, iż liczn

szczygonej pi. bardzo o bez

wykonywani. kólników Świ

Czas naj. gania i nad s. w tym kierun

Złodziej zają nam: W. w domu pod

karza Arda S. nianowicie z

kilkauściec fl. w sąsiednim c

łańcuchowego. przy branie c

pełnił je jakis

stawiało.

Co do l

one częstsze i

wspomnieć kr

do dawno te

Dom ten, zue

krótnie odwie

konewkę. Za

na półów ob

zamknął w bu

cin jednakże

stuczone indy

cehtarów metrycznych żyta dla Tarnopola, wprost od producentów. Oferty wniesione być mają opieczetowane do godziny 9., dnia 27. grudnia b. r. do tegoż c. k. magazynu. Bliższych szczegółów dowiedzieć się można w biurze c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego, (ulica Ossolińskich, l. 15, pierwsze piętro).

Polecamy osobom dobroczynnym krawca męskiego M. H., zamieszkałego za rogatką Zamarstynowską, l. 267. Ma chorą żonę, czworo drobnych dzieci, a pracować w skutek choroby sam nie może. Nędza wielka.

Zemsta za kochankę. Rozalia Grabowska, służąca, leży w szpitalu w Krakowie, ciężko chora skutkiem usiłowanego otrucia ją przez Marjanę N., która z zemsty, że jej Rozalia podbiła „narzeczonego“, podała jej na bole żołądka, zamiast senesu, rozeżynu fosforu. Śledztwo w toku.

Nasi poczciwi wieśniacy. Tradycyjna uczciwość naszych wieśniaków ustępować zaczyna powoli miejsca oszukiwaniu, a codziennie przekonywają nas fakty o wartości miejskiej stacji rozbiórki, w której każdy, mający wątpliwość co do czystości nabytego produktu spożywczego, mógł go poddać bezpłatnemu badaniu. Onegdaj np. od wieśniaczki przybyłej na targ, chętnie rozkupowano miód, który z pozoru rzeczywiście bardzo pojętnie się przedstawiał. Jeden atoli z nabywców cukiernik F., po smaku podejrzewając zawartość tego miodu, oddał go pod rozbiór chemiczny, a dokonana analiza wykazała, iż oprócz kartoflanego cukru, zabarwionego melasą, ani kropli miodu w tej mieszaninie nie było. P. F. wieśniaczkę przytrzymał i oddał celem dalszego postępowania w ręce policji miejscowej. Jestto więc znowu nowy przykład, jak należy być w czasie zwłazacza przedświątecznym, oględny na targach.

Lipsk 19. grudnia. (Cabannes) został skazany za zdradę stanu na 10 lat ciężkiego więzienia.

W sprawie aresztowania braci Kwasiszorów i Długosza, podejrzanych o dorobienie kluczów dowiadujemy się, że aresztowanie nastąpiło wskutek informacji udzielonych policji przez słuszarza. Aresztowanie było tembardziej umotywowane, że Antoni Kwasiszor w październiku br. opuścił dopiero więzienie, w którym sześć lat przesiedział, a Długosz również jest policjnie notowanym i był karany za kradzież.

Rada m. Lwowa zamianowała wczoraj H. wiceprezydentem magistratu, radcę Romualda Łyszkowskiego, człowieka od lat 27tem gminie zasłużonego, chociaż z góry oświadczył, że nie kompetuje i nie przyjmie wiceprezydentury. — Dużo czasu zabrali dyskusje, a jeszcze więcej przy nominacjach profesorów. Dyrektorem szkoły Elżbiety zamianowany p. Filip Borecki, Kropiński przeniesiony od Czackiego do Kordeckiego, a starszymi nauczycielami na 900 zł. zostali Topolnicki i Hampel. Do obsad innych nie stało już czasu.

Wypadek. Powszechnie szanowany i znany tutejszy lekarz dr. Leopold Silberstein prymarjusz szpitala izraelskiego, spiesząc do chorego złamał wskutek poślizgnięcia nogę. Wypadek ten wywołał w mieście naszym powszechnie współczucie dla sędziwego weterana stanu lekarskiego. Notując fakt ten, nie możemy zataić tego, iż liczne już w roku tym wypadki są wynikiem niezgodnej pieczołowitości naszych stróżów, dbających tak bardzo o bezpieczeństwo publiczne, i sumiennych w wykonywaniu wszelkich w tej mierze wydawanych okólników Świętego Magistratu.

Czas najwyższy pomyśleć nad ścisłością przestrzegania i nad środkami w razie zaniedbania postanowień w tym kierunku.

Żłodzieje we Lwowie. Z ulicy Janowskiej donoszą nam: W nocy z soboty na niedzielę popełniono tu w domu pod l. 38 znaczną kradzież na szkodę szynkarza Arda Scheindla. Niewysledzeni sprawcy zabrali mianowicie z piwnicy beczkę rumu, beczkę koniaku, kilkanaście flaszek likieru i wina. Zaraz następnej nocy w sąsiednim domu pod l. 42. postrzelono dużego psa łanuchowego. Ponieważ postrzelenie to miało miejsce przy bramie od ulicy, przypuścić tedy należy, że popełnił je jakiś złoczyńca, któremu biedne psisko opór stawiało.

Co do kradzieży, to wątpię, czy gdzieindziej są one częstsze i zuchwalsze niż na naszej ulicy. Dość wspomnieć kradzież komiczną zarazem, która nie bardzo dawno temu miała miejsce w domu pod l. 48. Dom ten, zuchwały złodziej, prawie raz za razem trzykrotnie odwiedzał. Za pierwszym razem skradł tylko konewkę. Za drugim dwie kury, lecz widocznie liczył na pół obfitszy, skoro psa aby nie przeszkadzał, zamknął w budzie, zatkawszy otwór sianem. Za trzecim jednakże razem skradł aż dwanaście kur, dwa kaczuszki indyki i w dodatku psa łanuchowego(!).

Drób był przeznaczony na ucztę weselną, którą z tego powodu musiano odłożyć.

† **Józef Kościeszka Mrozowski**, oficer b. wojsk polskich w r. 1831, w korpusie generała Dwernickiego, zmarł w Krakowie 18 bm., przeżywszy lat 74. Pogrzeb odbył się w dniu wczorajszym.

† **W Wieliczce** zakończył życie w d. 18 bm. Szczepan Żuk Skarzewski, weteran wojska polskiego z r. 1831, licząc lat 75.

Otrucie z miłości. W nocy z 27. z. m. zamieszkała w Petersburgu Anna Łaskiewicz, córka asesora kolegijskiego, przez zażycie esencji atropiny, usiłowała życie sobie odebrać, dostrzeżona wszelak niezwłocznie, odesłana została do szpitala Maryjskiego; czy przyjdzie do zdrowia, nie jest jeszcze rzeczą pewną. Powodem tego kroku miała być miłość bez nadziei.

Gremjum drukarzy, litografów i odlewaczy czcionek umieściło w inseratach *Dziennika Polskiego* odpowiedź na artykuł *Kurjera Lwowskiego*, omawiający stosunki drukarskie we Lwowie. Odpowiedź ta, która mówiąc nawiasem, *żyła w każdej niemal alinie* wyraża: „nieprawdą jest“, aby niemi z góry już czytającego usposobić do uwierzenia w słowa po takowych następujące, w ostatnim dopiero ustępie wypowiada jasno, o co jej chodzi. Oto gremjum wyzywa pośrednio „władze kompetentne“, ażeby dalszych koncesyj na drukarnie we Lwowie nie udzielały. Dla czego, pytamy? Czy dla tego, że obecni właściciele, co zresztą zupełnie naturalną jest rzeczą, niechętnie widzą rozszerzenie swego koła i radziby może zmonopolizować dla siebie tylko swój zawód? Jeśli jednak interesa publiczności, towarzyszy drukarskich i rozwój danej gałęzi przemysłu krajowego nie mają być niezem, to interesa obecnych właścicieli drukarni nie mogą być wszystkim. Że nie są one zawsze identyczne, dowód w tem, że postępowanie grona właścicieli zawsze było tem samem, zawsze dążącem do utrzymania status quo. Tymczasem wzrost ludności, liczby czytających, ruchu wydawniczego i płodna w skutki zasada konkurencji w dążeniu tem wciąż robiły wyłomy.

Przed 30 laty było drukarni we Lwowie sześć, dziś jak chce tak zwane gremjum, jest ich 15 (13 według naszego rachunku i dwie o których odpowiedź wspomina wstydliwie ich nazwą przemilczając). Przytoczymy wreszcie fakt wymowny: Przed dwoma laty starali się towarzysze drukarscy złączeni w towarzystwo na podstawie ustawy o stowarzyszeniach o koncesję na drukarnię — której nie otrzymali dzięki również gorliwym zabiegom tychże samych wybitnych członków gremjum. Starania fachowców, chcących ryzykować swe oszczędności są najlepszą wskazówką zasadności twierdzeń „odpowiedzi“. Na zakończenie więc twierdzimy: Nieprawdą jest, jakoby drukarni we Lwowie było za wiele.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Kraków 20. grudnia. Pruscy kupecy zakupili drogą telegraficzną w sandeckim wielką ilość drzewa budulcowego po wyższych cenach na baraki. Dostawa natychmiastowa.

Wiedeń 20. grudnia. Wiadomość o zamachu na cara otrzymały rozmaite tutejsze instytucje bankowe, lecz szczegółów brak dotychczas.

Odessa 19. grudnia. W powodu „nieporządków“ studenckich, wybuchłych w tutejszym uniwersytecie d. 14 i 15. grudnia został tenże uniwersytet d. 16. po długiej naradzie zarządu uniwersyteckiego na czas nieoznaczony zamknięty. Również z Charkowa, Kazania i Petersburskiej akademji medycznej donoszą o ponownych rozruchach studenckich. Przyczyną ich jest nowa ustawa uniwersytecka, która daje inspektorom władzę policyjną, i którą inspektorowie wykonują z drakońską surowością. Wszystkie uniwersytety strzeżone są przez Kozaków.

Wiedeń 21. grudnia. Wczorajsza giełda zbożowa notowała niżki. Pszenica 7-67, żyto 6-15, owies 6-05, kukurudza 6-30.

Szef sekcyjny Fiedler umarł.

Wiedeń 21. grudnia. *Corresp. de l'Est* otrzymuje wiadomość, iż w Petersburgu zaszły rozruchy, i że doniesienie o zamachu na cara potwierdza się.

Wiedeń 21. grudnia. Staje się coraz bardziej możliwem, iż ks. Koburski będzie ofiarą pokoju.

Berlin 21. grudnia. *Post* nawraca z dotychczasowej drogi i ma nadzieję, że Rosja sama uzna stan zbrojny za niezdolny. Stopa wojenna może łatwo zmienić się na stan wojenny.

Kreuzzeitung ponownie donosi, iż spisek ni-

hilistów wzrasta i że ogarnia sfery bliskie dworu. Czwartego listopada w Petersburgu, Twerze, Kijowie i Moskwie aresztowano 180 osób i odbyto 30 rewizyj.

Berlin 21. grudnia. *Kölnische Zeitung* publikuje artykuł o wrzekomych intrygach orleanistów w Bułgarii, twierdząc, że w styczniu przeszłego roku odbył się zjazd hrabiego Paryża z księciem Koburskim.

Krems 21. grudnia. Trybun chłopski Kirchmaier został zasądzony na 7 lat ciężkiego więzienia.

Sofja 21. grudnia. Stambułow postanowił przyjąć dymisję ministrów Stoilowa i Naczewicza, wniósłszy w intrygi Mantowa. Obaj ministrowie dobrowolnie ustępują.

Sofja 20. grudnia. Sobranje zawotowało sumę 200.000 franków na utrzymanie straży pogranicznych, które mają być na granicach serbskiej i tureckiej ustawione.

Paryż 21. grudnia. W parlamencie podają sobie z ust do ust wiadomość, że Carnot polecił Herbetowi poczynić w obec Bismarka oświadczenia pokojowe. Wypadek ten jest przedmiotem ożywionych dyskusyj.

Marsylja 21. grudnia. Przejedźdzał tutaj dr. Mackenzie w towarzystwie dra Herynga (Warszawiaka) w powrocie ze San Remo, i oświadczył, że stan cesarzewicza niemieckiego nie budzi już żadnych obaw i można spodziewać się wyzdrowienia.

Odessa 21. grudnia. Z Kaukazu i gubernij wschodnich transportuje Rosja wielkie masy wojska na zachód.

Kazań 21. grudnia. Student uniwersytetu kazańskiego, Konstanty Aleksiejew, za wyrządzenie obelgi czynnej inspektorowi studentów oddany został do bataljonu dyscyplinarnego na 3 lata.

Massawa 20. grudnia. Negus przyjął na audjencji misję angielską w Aszanghi.

Teatr, literatura i sztuka.

(S. B.) **Watazka**, najnowszy dramat Aurelega Urbańskiego odczytany wczoraj w „Kole literackim“ zgromadził znaczny zastęp słuchaczy złożony i z po za sfer należących do „Koła“. Dramat p. Urbańskiego ośnuty jest na tle Humanistycznej, dotychczas przez dramaturgów nie wyzyskanej a nadającej się do tego pod każdym względem. Autor wprowadza nas w zawieruchę zgotowaną z jednej strony podszeptami północnego wroga, z drugiej nieopatrznością polityki Polski. Bohaterem dramatu jest młody kozak, marzący o wolnej Ukrainie i ulegający złowrogim podmowom carycy, a wzgardzony przez dumną polską panią staje na czele hajlamackiej watahy i brnie w krwi laszej, aż powstrzymuje go karcąca ręka własnego ojca, kapłana Rusina, który w podszeptach mocarza północy przewiduje kajdany dla wspólnej ojczyzny, Rusi i Polski. Własny ojciec chwytając syna, pułkownika kozackiego i wydaje go pod miecz katowski, w ostatniej jednak chwili serce ojca bierze górę nad żelazną duszą patrioty i stara się syna uwolnić — zapóźno. Przygotowana trucizna podana ręką kozackiej dziewczyny kładzie kres życiu zbłąkanego, czem dramat się kończy.

Pragnęliśmy w krótkości naszkicować treść pięknego dramatu p. Urbańskiego, nie możemy się jednak dla braku miejsca pokusić o scharakteryzowanie głównych postaci występujących w „Watazce“, ograniczyć się przeto musimy na zdaniu, że dramat p. U. posiada w istocie niepospolite zalety, przeprowadzony jest z konsekwencją wytrzymującą wszelką krytykę i ogromną siłą. „Watazka“ zresztą ujrzy niewątpliwie wkrótce światło sceny naszej i będziemy mieli sposobność o sztuce tej pomówić szerzej.

Autorowi składali słuchacze serdeczne i zasłużone gratulacje.

(Ng) **Teatr.** Składane przedstawienie na korzyść Towarzystwa „Przymierze Braci“ rozpoczęło się „Barokarolą“ Gawalewicza, rzeczą piękną, ale zbyt może poważną dla publiczności, wymagającą lepszej zabawy przy podobnych sposobnościach. Dramat ten jednoaktowy podnosiła wzorowa gra p. Żelazowskiego jako Walerego, oraz sympatyczny liryzm p. Kwiecińskiego, jako Leona. Gra p. Stachowiczowej jako Róży, była nieco sztuczną; żałujemy też, że artystka ta pozbyć się nie może pewnych ruchów, sprzecznych z zasadami plastyki scenicznej.

Nastąpił śpiew p. Matea, który zaskarbił sobie żywe oklaski przeslicznym wykonaniem arji Jontka z „Halki“. Akompaniował mu p. Neuhauser ze znaną precyzją.

Great attraction wieczora onegdajszego stanowiła

jednoaktówka p. L. R., przedstawiana onegdaj po raz pierwszy, „Nowa hrabina Sara“. Du sublime au ridicule il n'y a qu'un pas — biada temu, co krok ten uczyni bezwiednie; ale kto go czyni z zamiarem, pewny może być powodzenia. Autor obdarzony niezaprzeczoną talentem parodystycznym, wyzyskał naciągane sytuacje i nieprawdopodobieństwa psychologiczne dramatu Ohneta, karykując głównie nieśmiałość Seve- raka. Luźne powiązanie scen zdradza brak rutyny w „rzemiośle“ dramatopisarzkim, niektóre efekty wskazu- ją atoli na zmysł sceniczny u autora. Publiczność ok- laskiwała żywo poszczególne sceny, zarówno jak sztukę całą, którą bądź co bądź wysmienicie się bawiono. Jenerała kopiował wybornie p. Szobert; p. Frenkel ja- ko pułkownik, humorem swym znacznie podniósł sztukę, w czym mu dzielnie dopomagali p. Pysznik jako Mania, i p. Kasprowicz jako Seweryn. Klarę grała p. Niesiolowska. Wybornym notariuszem był p. Walewski.

Nastąpił drugi numer koncertowy. W miejscu cho- rej p. Holmar wystąpił p. Jeromin, który sympatję, ja- ką żywi dla publiczności nasza, usprawiedliwił i tą ra- zą ślicznym odśpiewaniem „Teśknoty“ Rubinsteina.

Przedstawienie zakończyła o późnej godzinie we- sola jednoaktówka Dobrzańskiego „Wujaszek Alfonsa“.

Wiadomości polityczne.

Warszawa 19. grudnia. Pociągami specjalny- mi kolei petersburskiej i terespolskiej rozpoczął się przewóz nowozaciecznych do wojska rekrutów. Przewóz nowobratów odbywać się będzie przez grudzień r. b. i styczeń r. p. Niebawem z car- stwa rozpocznie się przewóz rekrutów do Kró- lestwa. Donosi to *Kur. Warsz.*

Berlin 20. grudnia. *Kölnische Zeitung* zapy- tuje z powodu artykułu *Russk. Inwalida*, czy zwolane w jesieni 1887 r. rezerwy zostały roz- puszczone, jakie ma znaczenie powiększenie bry- gad strzeleckich, co znaczy podniesienie stanu ka- żdego pułku kawalerji do 6 szwadronów, jak so- bie należy tłumaczyć postawienie na stopie wo- jennej baterji przydzielonych do kawalerji? Ko- leje rosyjskie służyć obecnie tylko celom wojsko- wym, a co się tyczy fortyfikacyj, to w tej mierze przewyższa Rosję jedynie Francja. Gdy w Niem- czech odbywa się wszystko jawnie i otwarcie, w Rosji panuje system ukrywania każdej nawet drob- nostki w największej tajemnicy, a czego nie mo- gą tam zupełnie ukryć, to starają się w fałszy- wym przedstawić światu, chociaż przyznać na- leży, nie zbyt zżęcznie i z małym powodzeniem. Ze zaś tak jest w istocie, pokazuje się z tego, iż *Inwalid* w posunięciu kilku, jak mówi, pułków kawalerji (chodzi tu zaś o 24 szwadrony i dwie konne baterje, na stopie wojennej) do okręgu nadwiślańskiego, chce upatrywać zarządzenie tylko obronnego charakteru.

Berlin 20. grudnia. Tutaj nie wiadomo o rzekomym zamachu na cara. Faktem jest jednak, że w ostatnich czasach propaganda nihilistyczna zaczęła występować silniej na jaw.

Petersburg 20. grudnia. Rząd rosyjski prze- prowadzi rusyfikację w prowincjach nadbałty-

ckich z całą energją. Język niemiecki został wy- rugowany ze wszystkich szkół początkowych w Rydze.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów dnia 20. grudnia 1887.

	Lwów	Tarnopol	Podwo- łoczyska	Jarosław
Pszennica . . .	6:10—6:75	6:00—6:65	5:90—6:50	6:35—7:00
Zyto	4:20—4:75	4:10—4:60	4:00—4:50	4:35—4:95
Jęczmień . . .	3:75—6:50	3:65—6:50	3:70—6:—	4:00—6:50
Owies	3:65—4:25	3:50—4:10	3:50—4:—	3:05—4:50
Groch	5:80—7:75	5:75—7:50	4:90—8:—	5:25—8:50
Wyka	4:—4:60	4:—4:50	3:80—4:35	4:10—4:95
Rzepak	9:50—10:50	9:—10:—	9:—9:50	9:—10:—
Lnianka				
Koniczna czerw.	28—45	27—44	26—45	29—45
Koniczyna biała	38—50	35—45	35—50	35—50
Tymotka	18—24	17—23	16—22	18—24

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.
Chmiel za 56 kilo loco Lwów zhr. 25 do 45 nominal.
Okowita za 10.000 litr. pret. loco Lwów 23:50—24:00.
Wyższe notowania giełdowe nie oddziaływały na ruch handlowy naszych targów. Usposobienie spokojne.

Nafta. Wiedeń 20. grudnia: —.— do —.—; Breme: loco —.— do —.—; Hamburg: loco 6.95 do —.—; na grudzień 7.20, na grudzień 6.80; Antwer; pja na grudzień 17.3/8 do —.—; Nowy-York 7.—; Filadelfia 7.—.

Nadesłane.

Dr. Stanisław Antoni Pohorecki,
otworzył kancelarję adwokacką w Tarnopolu,
(ulica Pańska).

Wszech nauk lekarskich 54
Dr. L. St. Kossak
były asystent Uniwersytetu Jagiellońskiego i lekarz szpitala powszechnego w Krakowie ordynuje w chorobach wenerycznych i skórnych
we Lwowie, ul. Batorego nr. 11 od 3—5.

4% i 4 1/2% listy za tawne
Towarzystwa kredytowego ziemskiego

kupuje i sprzedaje
pod najkorzystniejszymi warunkami
Sokal i Lilien
dom bankowy i kantor wymiany.
Zlecenia z prowincji wykonują się bezzwło-
cznie bez dołczenia prowizji.

Konsorcjum
związane w celu zabudowania kilkanaście parcel w kompleksie Wgo. Emila Bertemiliana Brajera, przy uli-

cach: Brajerowskiej, Podlewskiego, Szopena, Moniuszk we Lwowie, **przyjmuje zgłoszenia** na zakupno poje- dynczych gruntów, **wykonuje projekty, plany, ko- sztorysy** i udziela bliższych informacyj. Listy etc. od- biera: „Zarząd realności Emila Bertemiljana Brajera we Lwowie“.

Przyjechali do Lwowa

dnia 20. grudnia 1887.

Hotel Francuski. E. Kubitzki z Kamionki, H. Kieszkowski z Krakowa, W. Błagoy z Radziwiłłowa, A. Schreiber z Hanoweru.

Hotel Żorża. M. br. Błażowski z Nowosiołek, W. Younga ze Trzcienca, A. hr. Cetner z Podkaminia, O. Lidl z Wiednia, J. Jędrzejowicz z Litajyna, J. Jahner ze Skalatu.

Hotel Krakowski. J. Łopatyński ze Stanisławowa, F. Guszowski z Wołynia, J. Urszl z Sasowa, K. Olafski z Żelichowa, A. Dużoczek z Fichsowa.

W teatrze hr. Skarbka

na dochód ubogich miasta Lwowa

FLOREK

krotochwila w trzech aktach Adolfa Abrahamowicza i Ryszarda Ruszkowskiego.

- | | |
|---|---------------|
| Rzu-alski, dzierzawca | Wojdałowicz |
| Agnieszka, jego żona | Gostyńska |
| Wanda, ich siostrzenica | Wisłobodzka |
| Jadwiga, ich córka | Pysznik |
| Onufry, ojciec Rzucałskiego | Dębski |
| Andrzej Pietrzycki, kapitalista | Piasecki |
| Heliador, jego brat, adwokat | Frenkiel |
| Zenobja, żona Andrzeja | Cichocka |
| Edward, syn Heliadora | Kasprowicz |
| Florjan Florkowski, komornik | Walewski |
| Keawery Pliszewski, wł. fabryki musztardy | Szobert |
| B. nifacy Prosiatkowski | Świącki |
| Leon } jego synowie | Fedyczkowski |
| Grześ } siostrzenica | Chudkowski |
| Ewa Szczygielska | German |
| Zdzisław } jej synowie | Senowski |
| Karol } siostrzenica | Starzewski |
| Antoni, służący Andrzeja | Gasiński |
| Szymek | Wysocki |
| Wojtek | Pietraszewski |
| Świadek | Pasterski |
| Zyd | Gamski |
| Magda | Michlewicz |

Jutro: „DON JUAN“ opera Mozarta.

WYSTAWY i MUZEA.

- NIUSTAJAĄCA WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH,** plac św. Ducha, w dnie powszednie 30 cnt., w niedzielę i święta 15 cnt.
- MUZEM ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLINSKICH** od godziny 10tej do 1szej przed południem, od 3ciej do 5tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.
- MUZEM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH** przy ulicy Teatralnej, l. 18.
- MUZEM PRZEMYSŁOWE W RATUSZU,** codziennie od godziny 9tej do 6tej; wstęp w poniedziałek 50 cnt., w inne dnie 30 cnt., w niedzielę i święta wstęp wolny.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite po 1 1/2 centa od wyrazu.

Proszę żądać cennik Win i Wódek w handlu **St. Wojciechowskiego.** (Crotki wyciąg z cennika.) Wina stołowego bardzo dobrego litra 44 ct. Flaszka wina węgierskiego lub austriackiego od 40 ct. i wyżej. Flaszka Wodki Kminkowej Pomarańczowej, Winiowej, Złotówki, Różanej 65 ct. Pół flaszki te same smaki 35 ct. Miód Janowski bardzo dobry flaszka 50 ct. 473

Realność w jednej z piękniejszych części miasta z dochodem 8 pre. wynoszącym jest pod korzystnymi warunkami do sprzedania. Wiado- mość przy placu Chorażczyzny l. 6. 478

Kasy ogniowate z amerykańskim zamkami: sprzedaje naitaniej Si- mon Degen, Karola Ludwika l. 29. 142

Premjowane własne wina Hegyalja Tokajskie beczkami, butelkami, mo- żna nabywać u właścicielki pani A. Neupauer. Ulica Kochanowskiego l. 6. 451

Powóz, sanki (w dobrym stanie) i różne meble do sprzedania, ul. Cytadela l. 3. I piętro. 502

Osoba inteligentna, wdowa bez dzie- ci, w średnim wieku, znająca się dobrze na gospodarstwie wiejskiem i dobrze na kuenni, w sycyli ręcznym i na maszynie, poszukuje miejsca po- sady gospodni od nowego roku lub za parę służącą. D. świadectwami. Pod adresem Administracja Knrjera pa lit. we Lwowie C. Z. G. 526

Zginał mały piesek, mops, maści Amigdałowej w poniedziałek rano na skrócie z ul. Karola Ludwika na ul. Sykstuską. Rzetelny znalazca ra- czy oddać go właścicielowi, ul. Kra- szewskiego l. 15, gdzie stosownie otrzy- ma wynagrodzenie. 537

Suka legawa, iredowana do zbycia. S. W. O. Grodecka 13. 538

Kamienica II piętrowa front ulica Wałowa pod l. 8, ul. Halicki, pi. Halicki z wolnej ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość w handlu obuwia plac Bernardyński l. 3. 535

Na święta poleca fabryka makaronu włoskiego i suchych wyrobów z

miasta Matyldy Grzybińskiej do ku- pić ciasto zwane „owśnik“ zamiast psze- nicy, które pod względem smaku i zdrowotności prz. cz. łąza takową a co do kształtu zupełnie jest podobne. 539

Rządca gospodarzy ogrodnicy się na rekomendację JWPana barona Ch. a owskiego, poszukuje posady. Oferty przysłać prosi pod ad esem W. S. os. rest. Kulików 50

Potrzebny stróż kamieniczny. Pła- ca 15 zfr. Pierzeństwo ma z kaucją i umiejący czytać. Apteka p. Sklepińskiego w Ryńku przyjmując zlecenia o godzinie pierwszej z po- ł dn. 525

Kamienica przy ul. Kraszewskiego, 12 lat wolna od podatków, czy- stego dochodu 10%, z powodu prze- niesienia się do Warszawy jest do sprzedania. Informacja udzieli Julian biuro telegraficzne. 533

Na święta. Wina węgierskie austri- yjskie 1/4 flaszka po 40 ct. i wy- żej. Miód sarmacki 1/4 flaszka po 70 ct. i wyżej, jakoteż piwa w flasz- kach i Bok poleca handel Jana Wa-

znego we Lwowie ul. Czarniekiej l. 2. 530

Ekonomna zdanego poszukuje fol- wark Śródomieście p. Radziechów z dnem 1. stycznia. Listy zapartrzo- ne w odpiej świadectw; nieuwzglę- dnione zostaną bez odpowiedzi. 527

Mleczarnia Narodowa. Od 8 lat i- m. stajęca restauracja i mleczar- nia pod firmą Marij Sterbowej, obec- nie przy ulicy Sykstuskiej l. 29, po- leca tanj wikt domowy w abonamen- cie i podług cennika. Przyjmuje za- razem zamówienia na piczywo świa- teczne i wiecezję. 534

Mieszkania i sklepy po 1 cencie od wyrazu.

Sklep frontowy zaraz do najęcia przy ul. Sobieskiego l. 2 dom p. Wie- czyńskiej. Bliższa wiadomość w han- dlu Krajowego Towarzystwa spoży- wczego. 536

4 pokoje z kuchnią, Brygiecka l. 5. 100

1 sklep z pokojem; 1 sklep, jakoteż 1 1/2 pokoje, spiżarnia i kuchnia są

raz do najęcia w kamienicy pod l. 22 ul. Hetmańska. 519

2, 5, 8, pokoj, balkon i piętro ul. Kraszewskiego 23. 532

Zielona 33, zaraz do wynajęcia trzy mieszkania o 1 pokoju z kuchnią. 529

Eleganckie parterowe pomieszkanie jest zaraz do najęcia. Ul. św. Mi- kołaja l. 5. 528

Korespondencje prywatne.

Kobiety wesole, a pragnące rozryw- ki prosi przymusowy samotnik, lwowianin, o ka-kawę korespondencją pod adresem T. G. post. rest. Uszczę- czo. Projekta serjo niewyklucone. 531

Pan nie przybył na oznaczone miej- sce o szóstej; żądam wyjaśnienia. 542

Do Honorabli! Nie chceś widzieć mego pisma, przyjm tą drogą życzenia wesółych świąt. 541

A. N.

Koła...
Sanki...
Am...
W la...
słańskiem...
ych Li...
się dnia...
gistratu...
Cena...
Bliz...
gistratu...
L...
Na...
po...
Seyfarth...
v...
nast...
Beza Wl...
Mickiew...
tyczna z...
Mickiew...
Wasi ról...
młodość...
see z 10...
W. Elja...
tografow...
Kalinka ks...
czterol...
Majerski S...
ków 8vo...
Stosunki...
ków 65 e...
Tatomir L...
wiadanie...
zerunkie...
tonowan...
Zawadzki...
Opowiac...
strac. K...
molitog...
Księga...
wielki wyb...
pracach w...
euskim i...
dzieży jak...
Wielki...
oprawach...
Na ten...
przeselan...
Caca...
pozbawio...
sposób h...
1/2 l...
Cena zł. 1...
oraz czek...
tunkach...
fabryka p...
krów des...
ulica

Koła do wozów!

Wozy wyścigowe, amerykańskie i krajowe, jakoteż używane najtaniej, Ameryk. wozy luksusowe, dzwony, sprychy itd. Prospekty i objaśnienia gratis i franco. Amerykański Skład kół wozowych, Wiedeń I. Nibelungengasse nr. 4.

Sprzedaż dębów

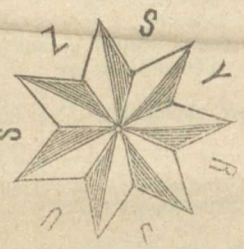
W lasach rewiru Błotnia w Starostwie Przemysłańskim jest na sprzedaż 816 dębów materiałowych. Licytacja zapomocą pisemnych ofert odbędzie się dnia 29go grudnia 1887 w I Departamencie Magistratu we Lwowie.

Cena wywołana za 1 sztukę na pniu 3 zlr. Bliższych wyjaśnień udzieli I. Departament Magistratu we Lwowie (ratusz II. piętro). Lwów dnia 12. grudnia 1887.

Wiszadelka na święta!
Do jedzenia; Ciastka angielskie, Andruły itp. Świeczki woskowe na drzewka w każdej wielkości, poleca
HANDEL
A. Winklera
we Lwowie
ulica Teatralna liczbą 7.

Rozsyłkę Win
w bardzo praktycznych opłatanych gasiorkach zawierających 4 litr. czyli 5 1/2 butelki do wszystkich stacyj pocztowych skutecznie
Skład Win
JANA BAUMANA w Bochni
Ceny wraz z gasiorkiem. zł. et.
Gasiorek hegelajskiego nr. I. . . 2:30
" hegelajskiego nr. II. . . 2:50
" hegelajskiego nr. III. . . 2:75
" Samorodnego . . . 3:10
" Samorod. szlach. nr. I. 3:60
" Samoro. szlach. nr. II. 4:20
" Maślacza I putowego . 4:75
" Maślacza II putowego 6 00
" Maślacza III putowego 7 50
" Tokajs. Ausbr. V. uto. 12:00
" Erlauera czerwonego . 2:45
" Erlauera czer. starsze. 3:00
" Mailberger aust. białe. 2:60
" Gumpoldskirchner aust. biał. 1872 . . . 3:20
" Koniaku francuskiego słynnej firmy Barnet et Fils w Cognac . . . 11:50
Koniak stary z roku 1865 Grande fine Champagne 18 zlr.
Zamówienia skutecznie natychmiast.

SKŁAD KAWY
Artura Kościckiego
pod godłem 19
Chorążczyzna 22
we Lwowie Chorążczyzna l. 22 otrzymał wprost od producentów z Ameryki południowej świeży transport gruboziarnistej wymiętnej KAWY i sprzedaje takową po cenie hurtownej we Lwowie: 1 kilogram 2 zlr. na prowincji: 4 3/4 killogr. zlr. 10-10 franco. Odbiorcom nad 50 klgr. opust.



Najgustowniejsze
Przedmioty na podarunki
poleca po każdej cenie
znany Magazyn galanteryjny
M. Wein
we Lwowie, plac Trybunański l. 1.

Na gwiazdkę!
poleca księgarnia
Seyfartha i Czajkowskiego
we Lwowie
następujące nakłady:

- Bełza Wł. Kronika z życia Adama Mickiewicza potoczna i anegdotalna ze stalorytami Marylly i Mickiewicza Svo. zlr. 1:20.
- Wasi rónieśnicy 26 obrazków z młodości sławnych ludzi w Polsce z 10 ilustracjami rysunków W. Eljasza. Okładka chromolitografowana zlr. 1:20.
- Kalinka ks. Walerjan C. R. Sejm czteroletni 2 tomy zlr. 8.
- Majerski St. Życie starożytnych Greków 8vo 65 et., ozd. opr. zł. 1:30.
- Stosunki religijne starożytn. Greków 65 et., ozdobnie opr. zł. 1:30.
- Tatomir L. Jan Kochanowski, opowiadanie z XVI. wieku, z wizerunkiem Kochanowskiego, kartonowane zlr. 1.
- Zawadzki Wład. Zamki i kościoły. Opowiadania historyczne z ilustracjami Kossaka. Okładka chromolitografowana zlr. 1:20.
- Księgarnia zaopatrzyła się w wielki wybór dzieł w ozdobnych oprawkach w języku polskim, francuskim i niemieckim tak dla młodzieży jak i osób starszych.
- Wielki wybór młot w ozdobnych oprawkach w taniem wydaniu Petersa.
- Na ten cel ułożony katalog przesyłamy na żądanie.

Kandydat notarialny, subskrybent biegły w sprawach spornych poszukuje umieszczenia. Wiadomość w kancelarii notarialnej w Brzesku.

Abonować można:
dzienniki polityczne
beletrystyczne dla zabawy i nauki
gazety modne
czasopisma zawodowe
humorystyczne
gazety finansowe i kursowe
wylosowań spisy i różnych ciągnień.
jakoteż wszelkie gazety światowe we wszystkich językach najwygodniej w "Biórze dzienników" ulica Karola Ludwika l. 9. Ceny ściśle oryginalne, dostarczenie szybkie, regularne, i pewne.
L. 3780.

Ogłoszenie.
Wydział Rady powiatowej Jarosławskiej podaje do wiadomości, że budżet powiatowy na rok 1888 został w myśl §. 30 ustawy o Repräsentacji powiatowej wyłożony w biurze Wydziału powiatowego do przejrzenia przez opodatkowanych w powiecie.
Jarosław 15. grudnia 1887.
Prezes zastępcą
Bartoszewicz.

Cacao w proszku
pozbawiony tłustych części na sposób holenderski wyrabiany w puszkach: 296
1/2 kilo, 1/4 kilo i 1/8 kilo
Cena zł. 1:40, 70 et. 35 et. i
oraz czekoladę w różnych gatunkach poleca Henryk Treter fabryka parowa czekolady i cukrów deserowych we Lwowie ulica Kopernika l. 3.

Na raty
Maszyny i narzędzia rolnicze najnowszej i najlepszej konstrukcji sprzedaje
Leon Orlewicz
Lwów ulica Sapięhy l. 27.

MAGASIN
GORSETS de PARIS
plac Halicki l. 15.
w gmachu Banku Hipotecznego poleca
Paryskie gorsety damskie prawdziwe fiszbinowe najnowszego kroju i różnokolorowo, jakoto: szare, białe, czarne, cremé, drap, niebieskie, bordeaux i różowe, a la Sironé a 3.50, 4, 4.50, 5, 6, zlr. Kiras Corset. 2.50, 3, 3.50, 4, 4.50, 5, 6, 7, 8, Panzer Corset 3, 4, 5-15 zlr. Corsety dla dziewcząt i Redresseur a 1.50, 2, 2.50, 3, 4, 5 zlr.
Wszystkie części różnej objętości są zawsze na składzie od 1:50 do 20 zł. Wszystkie zamówienia wykonują się na miarę według fasonu p. Weiss i p. Thersée.
Stare gorsety przyjmują się do naprawy

Właściciel majątku ziemskiego koło Lwowa przy kolei i gościńcu rządowym położonego, poszukuje zamiany na majątek w zdrowej podgórskiej okolicy z przeważnie lasowem gospodarstwem. — Położenie w sanockiej ziemi i w pobliżu kolei byłoby pożądanem.
Bliższe informacje udzieli i zgłoszenia przyjmuje adwokat dr. Teofil Srokowski ulica Teatralna l. 7.

St. lekarza sztab. Dr. Müllera
Wstrzykiwania i pigułki
najskuteczniejszy i wypróbowany środek przeciw wszelkim wpływom, białym upławom z szybkim i znakomitym skutkiem. Do użycia też bez szkodliwych następstw w wypadkach zastarzałych. Cena 1 zlr. 60 et. poezta, 25 et. więcej za opakowanie.

Preparata regeneracyjne
st. sztabowego lekarza Dra Müllera od wielu lat z znakomitym skutkiem używane na wszelkie słabości nerwowe, powstałe z powodu rozstrojenia nerwów (grzechy młodości etc.) i na osłabienie siły żywotnej i inne osłabienia. Szczególnie skuteczne jako środek wzmacniający w ośłabieniu męzkim. Cena 3 zlr. 50 et. poezta 25 et. więcej za opakowanie. Główny skład: St. Georgs Apotheke, Wien V. Wimmergasse 33. Skład we Lwowie: apteka Piotra Mikolascha.

Cukierki słodowe
własnego wyrobu
na kaszel i chrypkę
poleca
Apteka pod "Aniołem stróżem"
PIOTRA GAILHOFERA (W. Tepy)
we Lwowie,
tabletki zawierają największą ilość słodku, przewyższają swoją dobrocią inne tego rodzaju wyroby i przynoszą ulgę przy kaszlu i zadławieniu. Panom kolegom odpowiedni rabat.

Pilipton
po kilkakrotnym użyciu przywraca włosom siwym naturalny piękny kolor. Flakon 1 zł. 50 cent.
Nabyć można w sklepach
IHNATOWICZA
we Lwowie, w Krakowie i Czerniowcach.

NATURALNE
wina węgierskie.
w 4 litr. beczułkach wino czerwone zł. 2:50, 3:00; wino białe zł. 2:20 do 2:70; czerwone deserowe zlr. 4:00 do 5:00; wysła się franco za pobraniem.
Handel eksportowy.
Frankl & Comp. Werschetz.
Południowe Węgry.

Gruntownie, szybko, bez przerwy zatrudnienia i pod najściślejszą dyskrecją, leczy wszelkie choroby syfilistyczne i skórne od kilkunastu lat praktykujący
539a
Specjalista lekarz chorób wenerycznych i skórnych
D. J. Kurpiel
ulica Sobieskiego l. 12 we Lwowie. Przyjmuje od 9 do 12 i od 2 do 5. Także listownie, wysła na żądanie leki pod dyskrecją.

LUDWIK MAREK
we Lwowie, Rynek liczbą 9.
Główny skład
fortepianów, pianin i organów.
Wylączne zastępstwo Bösendorfera i Heitzmana.
Sprzedają także na raty miesięczne po 15 zlr.
Pierwsza koncesjonowana
Szkoła muzyczna.
Nauka gry na fortepianie od początków do wydoskonalenia. Nauka śpiewu solowego.

K. F. POPOWICZ
w Tarnopolu
poleca 299

po zł. 2:10, 2:30, 2:50, 2:70, 3 i 4:30 franco beczułka i porto.
Proszę o łaskawe zamówienia.

Prawdziwe węgierskie wino naturalne
rozseła za pobraniem w beczułkach 10 litrowych i wyżej: Dobre stare Wino stołowe, białe a 24 et. litr; znakomite z 1872 białe a 28 et. litr; Riesling 1872 białe a 35 et. litr; Moorer-skie 1868 białe a 50 et. litr; Ruster Ausbruch, tłusty, sł dki a 75 et. litr; Wina czerwone, najlepsze gatunki, od 25 et. litr i wyżej; Sliwowica, prawdziwa Syrmska, od 70 et. do 1 zlr. 20 et. za litr; Borowiczka (jałowcówka) Trenczyńska od 80 et. do 1 zlr. 50 et. za litr. Beczułki liczą najtaniej i przyjmują w dobrym stanie w zaliczonej cenie franco stacja na powrót. Szykarzom przy odbiorze za 100 zlr. opuszczam 5%, a przy większym odbiorze dalsze ułatwienia. Przy zamówieniu upraszam o dokładne podanie stacji kolejowej.
Iq. Spitzer właściciel winnie i piwnie w Preszburgu, Węgry.

KRAJOWE TOWARZYSTWO SPOŻYWCZE

we Lwowie

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką
otworzyło z dniem 1. grudnia b. r.
przy ulicy Sobieskiego liczbą 2.
(w dawnym handlu Popowicza)

dla swych P. T. Członków

Handel towarów kolonialnych

zaopatrzonej obficie

we wszelkie artykuły spożywcze krajowe i zagraniczne.
Szczególnie zaleca:

Wina węgierskie, austriackie i francuskie w różnych gatunkach;

Koniak prawdziwy francuski, zwykły i kuraezyjny;

Wódki, likiery i rozolisy krajowe i zagraniczne;

Porter angielski i Piwo butelkowe;

Herbatę, Kawę, Cukier w najprzedniejszych gatunkach;

Buljon ze zwierzyny i drobiu, wyrobu dworskiego;

Séry w różnych gatunkach;

MASEŁO kuchenne i deserowe dworskie, co dzień świeże dostarczane;

Zwierzyna i drób są na składzie w miesiącach zimowych dostarczane, również z okolicznych dworów, a przyjmowane przez Towarzystwo w komisową sprzedaż;

Wędliny zawsze świeże;

Mąka pierwszej jakości z młynów parowych JW. hrabiów Pinińskich w Grzymałowie;

Krupy, Kasza, Grochy, Fasole i inne tym podobne artykuły są zawsze na składzie;

Ceny wszystkich powyższych artykułów są umiarkowane i dla P. T. Członków Towarzystwa przystępne.

Z uwagi, że **Krajowe Towarzystwo spożywcze** ogranicza swą czynność tylko do członków, pożądaną jest jak najliczniejsze przystępowanie do Towarzystwa, tudzież zaopatrywanie się P. T. Członków we wszystkie artykuły spożywcze ze składów Towarzystwa.

Warunki przystąpienia do Towarzystwa są nader do-
godne i przystępne.

Rysunki na żądanie gratis.

Tanie i praktyczne podarunki
na gwiazdkę

R. DITMARA

c. k. kraj. uprz. skład

fabryczny lamp

Lwów

pl. Marjacki

poleca

Salonowe

wiszące, stojące

ścienne w brązach,

kompozycjach

i majolikowe ogromny wybór

po cenach stałych fabrycznych.

Rysunki na żądanie gratis.

Najtańsze źródło podarunków

Na Gwiazdkę!

poleca

Fabryka cukrów i pierników

założona od roku 1874

Franciszka Staffa

Fabryka i główny skład
ulica Karola Ludwika 1. 33.
we Lwowie.

FILJA

Lwów, ul. Skarbkowska 11.
we własnym domu
naprzeciw apteki p. Rakera.

Dr. Berger

specjalnie dla chorób płciowych

Poradnik jego zł. 1-20

Ulica Karola Ludwika 1. 7.

Ordynacja dyskretna także
listownie. 116

Pasy do maszyn. Uprzeże całkowite
lub części tychże — poleca

Karol Fibich

we Lwowie plac Bernardyński 1. 15.

Czerniowiec Kuczurmarergasse 27.

wszelkie zamówienia wchodzące
w zakres rymarski i galanteryjny
wykonuje punktualnie.

HANDEL towarów korzennych

KAROLA BALLABANA

we Lwowie

poleca

w jakości doborowej po cenach
najtańszych.

Migdały wybierane słodkie

Migdały w łupinkach

Rodzynki z Malagi

Rodzynki sultanańskie

Rodzynki duże Eleme

Rodzynki czarne

Figi sultanańskie

Figi wiankowe

Daktyle marokańskie

Daktyle marokańskie w buk.

Daktyle aleksandryjskie

Daktyle kalafat

Orzechy włoskie

Orzechy tureckie i istrijańskie.

Jabłka tyrolskie

Miód przaśny

Miód kwiatowy do herbaty

Marony włoskie

Marmolada morelowa

Marmolada mieszana

Powidła pasowane

Herbata chińska i Rum brem.

Maszyny do szycia Singera nożne

do wyboru z 6 najlepszych
fabryk zagranicznych i wie-
deńskich w cenie od 36 do
60 złr. na raty — gotówką
o 10% taniej, gwarancja 5 lat.

Józef Iwanicki

mechanik i specjalista

Lwów, Hotel Żorza.

Wszystko bez faktorów, agentów,
pijawkelesów i szmajgelesów,
którzy wyzyskują naszą publi-
czność — sprzedają tandetę i
biorą za to 20%.

Z własnej fabryki Świece kościelne

woskowe i stearynowe

ŚWIECZKI

NA DRZEWI

Bożego narodzenia

w pudełkach pół-kilowych po

55, 72 i 126 sztuk, jakoteż

KWIATY do świec

para od 25 ct. do zł. 1.80

Bukiety wazonowe

na ołtarz

para po zł. 3, 4, 5, 7 i wyżej

poleca najtaniej

HANDEL

Fr. Schnbutha i Syna

we Lwowie, Rynek 1. 45.

Na zbliżające się święta!

poleca

Masę do zapuszczania podłóg uznana
powszechnie za najlepszą i nagrodzo-
ną na wystawie krajowej w Krako-
wie medalem brązowym.

Glazurę bursztynową w 6ciu kolorach
i **wosk pszczelny** do podłóg.

Szczotki do froterowania, zapuszczania i
zamiatania podłóg, oraz wszelkie inne.

Rogózki żelazne, słomiane, kokosowe i
z łyka aleosowego.

dalej jako podarki:

Farby olejne w tubach do robót arty-
stycznych, stalugi malarskie, płótno,
palety pędzle, farby akwarelowe i tu-
szowe w wielkim wyborze, tak częścio-
wo, jak i eleganckich szkatułkach.



Józef Hanke

we Lwowie Rynek 38.
pod „Czarnym Psem“

Lekarz dentysta MARK

dplomowany na wszechniocy wiedeńskiej — otworzył

Atelier dentystyczne

przy ulicy Halickiej, 1. 1. I. piętro, i ordynuje od 9. do 6.

Sporządza sztuczne zęby i szczęki całe, oparte na ciśnieniu powie-
trza podług najnowszego amerykańskiego systemu. Wykonuje wszelkie
operacje bez bólu za pomocą kokainy. Plombuje zepsute zęby, złotem,
srebrem, cementem i t. p.

Handel sukna i towarów wełnianych modnych

pod firmą

Jan Wallach i Syn

we Lwowie, Rynek liczbą 33.

rok założenia 1841

poleca **Materje roku zeszłego** po
nadmierzają umiarkowanych i niższych
cenach, również i resztki.



Stanisław Rozmanith

właściciel pierwszorzędnych, przed
20 laty nabytych winnic

Tołcsva pod Tokajem

a wielkimi medalami na kilku wystawach świata zaszczyconych.
wysła, jak dotąd

„Purum Vinum Hungaricum“

od 4 litrów po 2 złr. 50 ct., 3 złr. 50 ct., 4 złr. i wyżej franco
do każdej stacji pocztowej, a **pół i całe beczki** 132 litrów po
złr. 40, 45, 50, 55, 60 i tak dalej do 100 złr. i wyżej franco
stacja L. Tołcsva.

Wszelkie obstarunki jak dotąd najakuratniej uskuteczniane będą.

C. k. uprzywil. galic. akcyjny

BANK HIPOTECZNY

sprzedaje po kursie dziennym

5% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane listy hipoteczne

Zlecenia z prowincji, wykonuje się bez pro-
wizji, odwrotną pocztą. 5111